

Milena CYGAN

ROMANTYCZNA IDEOLOGIA

Przyglądając się przeobrażeniom myśli filozoficznej z końca wieku osiemnastego i z wieku dziewiętnastego, można zauważyć, że często nabiera ona charakteru ideologicznego. Filozofia, również ta akademicka, przestaje być postrzegana jako dyscyplina zarezerwowana dla „zawodowych” filozofów i staje się narzędziem kształtowania doktryn politycznych, usurpując sobie prawo do zmieniania świata. Za przykład ilustrujący te tendencje mogą służyć filozofowie szkoły heglowskiej, zwłaszcza ci określani mianem heglowskiej lewicy. Wyrażali oni przekonanie, że filozofia zamiast skupiać się na interpretowaniu rzeczywistości, powinna zacząć ją zmieniać¹. Tworzono i głoszono nowe hasła oraz programy. Nie dążono już tylko do poznania prawdy, lecz do zmiany wyobrażeń o świecie, a ostatecznie do stworzenia nowego porządku społecznego i politycznego. Pokusie poszukiwania i konstruowania jedynej słusznej filozofii mającej „zbawić” świat nie oparli się także polscy filozofowie okresu romantyzmu. Proces ideologizacji ich poglądów stał się głównym tematem opublikowanej w roku 2020 książki wybitnego historyka filozofii polskiej Stanisława Pieroga zatytułowanej *Pokusa ideologii. Studia i szkice o filozo-*

*fii polskiej epoki romantyzmu*², wydanej przez Fundację Augusta hr. Cieszkowskiego w serii „Biblioteka Kwartalnika «Kronos»”.

Książka warszawskiego profesora to zbiór jego tekstów, które ukazywały się w czasopismach i monografiach zbiorowych w ciągu ostatnich czterdziestu lat. Tym, co łączy owe teksty, co stanowi ich wspólny przedmiot, jest filozofia polskiego romantyzmu. Artykuły zawarte w tomie uporządkowane zostały z uwzględnieniem chronologii zarówno rozwoju polskiej myśli epoki romantyzmu, jak i rzeczywistego czasu ich powstawania. Taki układ odzwierciedla też intelektualną drogę, jaką przeszedł autor w swoich historycznofilozoficznych poszukiwaniach. Ponadto przyjęta przez autora postawa badawcza sprawia, że poszczególne teksty można traktować jako kolejne rozdziały opowieści o polskiej epoce romantyzmu. Pieróg bowiem nie tylko wydobywa zawartość teoretyczną omawianych koncepcji filozoficznych, ale stara się je ukazać w szerszej perspektywie światopoglądowej, w kontekście kulturowym i historycznym, w jakim rozwijała się wówczas filozofia. Stąd kategorię organizującą namysł badacza stanowi świa-

¹ Por. K. Marks, *Tezy o Feurbachu*, teza 11, w: tenże, *Pisma wybrane. Człowiek i socjalizm*, PWN, Warszawa 1979, s. 228.

² Stanisław Pieróg, *Pokusa ideologii. Studia i szkice o filozofii polskiej epoki romantyzmu*, Fundacja Augusta hr. Cieszkowskiego, Warszawa 2020, ss. 620.

topogląd. Nie jest to podejście oryginalne, ma ono już długą tradycję, niemniej przyjęcie takiej optyki pozwala wyjść poza samą prezentację stanowisk filozoficznych i podjąć refleksje nad przyczynami, które skłoniły polskich filozofów do głoszenia takich a nie innych poglądów. Książka ma na celu nie tyle zaprezentowanie filozofii polskiego romantyzmu, ile raczej jej wyjaśnienie czy też „usprawiedliwienie”, i cel ten z powodzeniem realizuje. Pewną słabością metody przyjętej przez autora jest jednak brak definicji kluczowych pojęć: nie wiadomo, jak w tym ujęciu należy rozumieć terminy „światopogląd”, „filozofia” czy „ideologia”. Wydaje się, że Pieróg niekiedy używa terminów tych zamiennie, co może w pewnym stopniu dezorientować czytelnika. Trudno nie odnieść wrażenia, że według autora ideologią jest sama próba aplikacji filozofii do życia. W dziejach filozofii niejednokrotnie utrzymywano, że jej aspekt praktyczny jest niemniej ważny niż teoretyczny, a wykorzystanie filozofii celu takim, jak na przykład doskonalenie się czy osiągnięcie przemiany wewnętrznej nie czyni z niej ideologii.

Omawiany tom otwiera obszerny wstęp („Od autora” – zob. s. 5-65). W tekście tym Pieróg przedstawia się czytelnikowi, informuje o tym, co wpłynęło na kierunek jego zainteresowań naukowych, w jaki sposób kształtowała się jego postawa badawcza, która znalazła wyraz w prezentowanych artykułach, i wyjaśnia, co skłoniło go do studiów nad epoką romantyzmu, mimo że problematyce tej poświęcono już wiele prac. Wspominając myślicieli, których dzieła w jakiś sposób zainspirowały go do podjęcia badań nad tą tradycją filozoficzną, wymienia przede wszystkim takich twórców, jak Maurycy Straszewski, Stefan Harassek, Józef Ujejski czy Władysław Tatarkiewicz. Wskazując na ich dokonania, ujawnia także ograniczenia i jednostronność przedstawianego przez nich obrazu polskiej filozofii pierwszej połowy

dziewiętnastego wieku, zwłaszcza sprzed powstania listopadowego. Straszewskiemu zarzuca na przykład, że chociaż zdawał sobie sprawę, iż zmiana warunków narodowego bytu Polaków miała wpływ nie tylko na sytuację życiową polskich filozofów, ale pośrednio również na ich myśli oraz uczucia, to jednak w *Dziejach filozoficznej myśli polskiej w okresie porozbiorowym*³ nie ukazał, w jaki sposób owe warunki odcisnęły piętno na głoszonych wówczas ideach filozoficznych. Z kolei Stefana Harasska gani za przesadne eksponowanie recepcji kantowskiej filozofii w Polsce. Najciekawsza jednak jest polemika, jaką prowadzi Pieróg z poglądami Władysława Tatarkiewicza zawartymi w tekście *Między oświeceniem a mesjanizmem*⁴, opublikowanym jako wprowadzenie do antologii *Jakiej filozofii Polacy potrzebują*. Polemikę tę można by nazwać sporem o filozofię polską z okresu poprzedzającego powstanie listopadowe.

Pieróg zarzuca Tatarkiewiczowi niesłuszne wyodrębnienie okresu między rokiem 1800 a 1830 jako osobnej epoki filozoficznej między oświeceniem a romantyzmem. Krytykuje przede wszystkim następujące stwierdzenie Tatarkiewicza: „Lata 1795-1830 obejmują okres odrębny, w którym nie było już ideologii oświecenia, a nie było jeszcze mesjanizmu. Niesłusznie byłoby uważać, że jest to okres przejściowy. Były w nim jeszcze ślady oświecenia i zaczątki mesjanizmu; jego jednak nurt główny był od oświecenia równie daleki, jak od mesjanizmu” (s. 21). Pieróg twier-

³ Zob. M. Straszewski, *Dzieje filozoficznej myśli polskiej w okresie porozbiorowym*, t. 1, *Od rozbiórów do roku 1831*, Nakład Koła Filozoficznego Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.

⁴ Por. W. Tatarkiewicz, *Między oświeceniem a mesjanizmem*, w: *Jakiej filozofii Polacy potrzebują*, wybór W. Tatarkiewicz, PWN, Warszawa 1970, s. xix-xxi.

dzi, że rozstrzygnięcie to jest arbitralne, nie bierze pod uwagę historycznofilozoficznych faktów, a ponadto nie wyjaśnia, jaka filozofia mogłoby być owym odrębnym głównym nurtem. Zdaniem autora *Pokusy ideologii* lata 1800-1830 były okresem nie tyle przejściowym, ile przełomowym, w którym myśl oświeceniowa rozkwitła w Polsce najpełniej: „Dokonała się gwałtowna światopoglądowa rewolucja; nie mogło być mowy o łagodnym «przejściu» między dwiema tak różnymi epokami, jak oświecenie i romantyzm” (s. 20). W tym okresie równie obecny jak idee oświeceniowe był już romantyzm: „W epoce przedlistopadowej wkroczyło do Polski całe «romantyczne» pokolenie” (s. 21). Epoka ta, jak twierdzi Pieróg, była znacznie bogatsza, niż przyjęło się uważać i redukcja jej do walki zwolenników i przeciwników Kanta oraz przypisywanie jej charakteru „przygotowawczego”, „akademickiego” czy „eklektycznego” jest uproszczeniem. Przypomnienie o filozoficznej doniosłości epoki przedlistopadowej oraz argumentacja, jaką posługuje się autor, by wykazać jej szczególny charakter, stanowią interesującą część recenzowanej pozycji.

Przechodząc do części głównej książki, warto zauważyć, że chociaż – jak wskazuje podtytuł – składają się na nią „studia i szkice z filozofii romantycznej”, to jednak dwa pierwsze teksty poświęcone są filozofowi uważanemu za przeciwnika romantyzmu, a mianowicie Janowi Śniadeckiemu. Pieróg przedstawia Śniadeckiego jako myśliciela „epoki przełomu” (taki też tytuł nosi pierwsze studium: *Jan Śniadecki – myśliciel epoki przełomu* – zob. s. 67-86), nie zaś jako typowego (obok Hugona Kołłątaja i Stanisława Staszica) przedstawiciela myśli oświeceniowej, jak powszechnie postrzegano uczonego w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku, gdy artykuł ten powstawał. Autor upatruje w Śniadeckim raczej filozofa, który pełni rolę pomostu między epokami, w twór-

czy sposób przenoszącego idee wieku osiemnastego w dziewiętnasty, i który „chcąc przystosować myśl oświeceniową do nowego historycznego środowiska, usiłuje uzdatnić ją do rozwiązywania nowych problemów i do spełniania nowych funkcji światopoglądowych” (s. 68). Z jednej strony jest zatem (jakkolwiek krytycznym) głosicielem idei oświeceniowych, którego twórczość stała się inspiracją dla późniejszych myślicieli, nazywanych w literaturze prepozytywistami (takich, jak Dominik Szulc czy Michał Wiszniewski). Z drugiej zaś strony, podejmując starania w celu położenia tamy nowym, niebezpiecznym prądom w literaturze i filozofii, paradoksalnie staje się inspiratorem i animatorem polskiego romantyzmu. Wypowiadając wojnę ideom romantycznym, przyczynił się bowiem do pobudzenia aktywności ich zwolenników, zmuszonych do obrony nowego kierunku. Tym samym stał się najpoważniejszym przeciwnikiem ideowym romantyków i obiektem ich krytyki. W ten sposób Pieróg wykazuje, że Śniadecki był filozofem, który nie tylko nadał kształt epoce przedlistopadowej, ale w pewnym sensie wywarł wpływ kolejną epokę.

Inną ważną postacią zaprezentowaną w książce jest Józef Kalasanty Szaniawski. Pieróg poświęca mu dwa szkice: *Rozum praktyczny i postęp. Myśl filozoficzno-moralna Józefa Kalasantego Szaniawskiego* (zob. s. 145-204) oraz *Rozum i uniwersum. Filozofia polityczna Józefa Kalasantego Szaniawskiego* (zob. s. 205-247). Artykuły przedstawiają proces ewolucji poglądów Szaniawskiego i kontekst historyczno-filozoficzno-polityczny, w którym ewolucja ta się dokonywała. Autor ukazuje, w jaki sposób warunki zewnętrzne odcisnęły swoje piętno na filozoficznych poglądach Szaniawskiego, i dowodzi, że na pojawianie się nowych idei w twórczości tego myśliciela wpłynęły nowe uwarunkowania historyczne. Wskazuje, zwłaszcza w drugim z wymienionych artykułów, te

watki filozofii politycznej Szaniawskiego, które dotyczą problemów rozumiałych tylko w odniesieniu do ówczesnej sytuacji politycznej, szczególnie po roku 1807. Rok ten stanowi bowiem cezurę w biografii intelektualnej owego filozofa, prawnika i działacza politycznego. Jak pisze Pieróg, nastąpiło wówczas przesunięcie filozoficznych zainteresowań Szaniawskiego ku takim zagadnieniom, jak idea narodu jako organizmu wyposażonego w ducha i świadomość narodową czy wezwanie do konstruowania narodowej filozofii. Autor książki omawia podjętą przez Szaniawskiego próbę zbudowania metafizycznej teorii organizacji państwa narodowego i nowoczesnej biurokracji, zaprezentowaną w pracy *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności*⁵, dowodząc, że w swoich pismach publikowanych po roku 1807 wykracza on już poza horyzont oświecenia, wyznaczając nowy szlak filozoficznych poszukiwań, którym podąży później ruch romantyczny w Polsce. To właśnie uzasadnia włączenie Szaniawskiego w poczet myślicieli epoki romantyzmu.

Pozostałe artykuły poświęcone są myślicielom bezsprzecznie uznawanym za przedstawicieli myśli romantycznej oraz problemom filozoficznym, które podnosili oni w swoich dziełach. Dwa pierwsze z tych tekstów pozwalają czytelnikowi zapoznać się z działalnością Maurycego Mochnackiego (zob. *Spotkanie z Mochnackim* – s. 249-298; *Naród i filozofia. Źródła polskiej filozofii narodowej* – s. 299-322), a dwa następne dotyczą poglądów Augusta Cieszkowskiego zawartych w jego pracach *Prologomena do historiozofii*⁶

(zob. *Dialektyka i Objawienie w historiozofii Augusta Cieszkowskiego* – zob. s. 323-349) oraz *Ojciec-Nasz*⁷ (zob. *Modlitwa jako ideologia. Próba interpretacji „Ojciec-Nasz” Augusta Cieszkowskiego* – zob. s. 351-365). Adamowi Mickiewiczowi i jego wykładom paryskim poświęcone są szkice *Romantyczny mistycyzm jako forma ideologii* (zob. s. 367-388) oraz *Czwarty kurs prelekcji paryskich Adama Mickiewicza. Próba odczytania* (zob. s. 389-408); poemat Juliusza Słowackiego *Genezis z Ducha* poddany został refleksji w artykule *Pojęcie ducha w filozofii genezyjskiej Juliusza Słowackiego* (zob. s. 409-439).

Dalsze teksty, na przykład *Mistyka i gnoza w myśli filozoficznej polskiego romantyzmu* (Mickiewicz, Trentowski, Libelt) (zob. s. 441-468), dotyczą projektów filozoficznych i światopoglądowych polskich romantyków i stanowią próbę określenia charakteru tworzonych przez nich koncepcji. W tekstach tych Pieróg poddaje analizie założenie dwóch nurtów polskiego mesjanizmu-romantyzmu: filozoficznego i mistycznego, zgodnie z rozróżnieniem, jakiego dokonał Karol Libelt⁸. Reprezentantami mesjanizmu mistycznego są Mickiewicz i towiańczycy, filozoficznego natomiast Józef Hoene-Wroński, August Cieszkowski i Bronisław Trentowski. Wszystkim tym filozofom przyświecał ten sam cel – poznanie Absolutu, różniła ich jednak koncepcja drogi prowadzącej do tego celu. Przedstawiciele nurtu filozoficznego preferowali dyskurs racjonalny, a przedstawiciele nurtu mistycznego bezpośredni, intuicyjny ogląd. Dla tych pierwszych istotna była metoda, dla drugich zaś wewnętrzna, moralna przemiana. Autor książki ukazuje różnicę podejść przedstawicieli obu typów

⁵ Zob. J.K. Szaniawski, *O naturze i przeznaczeniu urzędowań w społeczności. Rzeczo o krótkich napomknieniach, z daleka wskazujących drogę do głębszego wywodu*, Druk „Gazety Warszawskiej”, Warszawa 1808.

⁶ Zob. A. Cieszkowski, *Prologomena do historiozofii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014.

⁷ Zob. tenże, *Ojciec-Nasz*, t. 1-3, J. Czernecki, Poznań 1922..

⁸ Zob. K. Libelt, *Samowładztwo rozumu i objawy filozofii słowiańskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014.

mesjanizmu, odwołując się między innymi do wykładów paryskich Mickiewicza, w których wyraża on sprzeciw wobec współczesnej mu filozofii akademickiej, czyli niemieckich transcendentalistów i ich polskich naśladowców, takich jak Cieszkowski czy Trentowski. W przekonaniu wieszczą zadaniem filozofa jest nie tyle skonstruowanie nowego systemu filozoficznego, ile poszukiwanie mądrości, kształtowanie własnego człowieczeństwa na wzór Chrystusa. Przemiana ta ma dokonywać się we wspólnocie, której członków łączą te same ideały i cele; jej życie duchowe będzie oddziaływać na cały naród, w ten sposób go doskonaląc. Powodzenie tak sformułowanej misji wiązał Mickiewicz z rolą stanowiącego wzór moralny przywódcy, który swoją postawą zainspiruje i pociągnie za sobą innych.

Z kolei mesjaniści-filozofowie wskazywali na konieczność poznania całej tradycji filozoficznej oraz dialektycznego przewyższenia dotychczasowego systemu i zastąpienia go nowym. Według Trentowskiego miał to być systemem filozofii uniwersalnej. Podobnie Libelt i Cieszkowski uważali, że ówczesny system filozoficzny, a także systemy moralny i społeczny, wymagają zmiany. Pieróg wykazuje, że postulowane przez Trentowskiego poznanie filozoficzne prowadzące do wiedzy całościowej, ogólnej, wymyka się racjonalnym ujęciom i ma charakter gnozy.

Ostatni, zamykający tom artykuł, zatytułowany *Pokusa ideologii. Narodziny i kształtowanie się idei polskiej filozofii narodowej* (zob. s. 505-602), jest – na co wskazuje data jego publikacji – jednym z późniejszych tekstów autora i stanowi niejako syntezę ustaleń zawartych w poprzedzających go szkicach. Główny problem, który został w nim poruszony, dotyczy projektu polskiej filozofii narodowej. Pieróg stara się odpowiedzieć na pytanie, dlaczego myśliciele epoki romantyzmu postulowali stworzenie filozofii narodo-

wej – polskiej i słowiańskiej, oraz określić charakter zadań, jakie stawiali przed tak rozumianą filozofią. Dążąc do całościowego ujęcia problematyki rozwoju filozofii narodowej, autor nie uwzględnia, niestety, poglądów uczonych, dla których idea ta była ważna, mimo że nie podzielali światopoglądu romantycznego – należał do nich na przykład wspomniany tu już Michał Wiszniewski.

Filozofia narodowa, jaką chcieli stworzyć myśliciele romantyczni i w której powstaniu widzieli dialektyczną konieczność, miała stanowić wyraz światopoglądu Polaków, wyrastać z ich perspektywy poznawczej i zostać dostosowana do ich potrzeb. Miała ona stanowić ekspresję idei narodu, także tych nieuświadomionych. Przede wszystkim jednak winna być „filozofią czynu”, przemieniającą zastaną rzeczywistość. W epoce romantyzmu, jak pisze Pieróg, straciła aktualność kwestia, od której z europejskich szkół filozoficznych Polacy powinni czerpać wzorce w uprawianiu filozofii. „Polacy potrzebowali «filozofii praktycznej», «filozofii popularnej», «filozofii czynu», nie mogli zatem przyjąć żadnej z gotowych doktryn wytworzonych w europejskich szkołach. Żadna nagromadzona wiedza szkolna nie może być w całości przydatna, gdy trzeba podjąć zadanie, którego dotąd filozofowie nie ośmielali się podejmować – zadanie zmieniania społecznego świata, kierowanie losami narodów. Nie filozoficzne książki, lecz zbiorowe doświadczenie Polaków mogło być źródłem autentycznej «filozofii czynu»” (s. 586). Polska filozofia nie miała stać się tylko jednym z wielu systemów – miała spełnić istotną dziejową misję. Jej cel stanowiła przemiana nie tylko narodowej egzystencji Polaków, lecz dziejów całej ludzkości. „Polacy – pisze Pieróg – z zapóźnionych uczniów w szkole europejskiej filozofii przeobrażili się w nauczycieli mądrości w szkole historycznego, zbiorowego życia. Los zmusił ich do im-

pro wizacji w dziele zmienia nia świata, postanowili przeto zostać mistrzami w dziele tworzenia idei zmieniających świat, w sztuce tworzenia ideologii” (s. 588).

Książka Stanisława Pieroga jest niewątpliwie pozycją wartościową, zebrane w niej teksty jako całość tworzą obszernie studium epoki. Dzięki swej erudycji, dogłębnej znajomości omawianej problematyki i oparciu rozważań na materiałach źródłowych autor przedstawił szeroki kontekst twórczości filozoficznej romantyków, co pozwala czytelnikowi uchwycić ogólny charakter procesów kształtujących epokę, która w dziejach Polski odegrała rolę niebagatelną. Z tego względu *Pokusa ideologii* to pozycja godna polecenia szczególnie tym

osobom, które dopiero rozpoczynają zaznajamianie się z filozoficznym dziedzictwem pierwszej połowy dziewiętnastego wieku. Choć okres ekspansji idei romantycznych niejednokrotnie był obiektem krytyki, to jednak stanowił inspirację dla wielu pokoleń Polaków, zwłaszcza w ich zmaganiach o odzyskanie niepodległości, warto zatem poszerzać wiedzę o nim.

Kontakt: Wydział Filozoficzny, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, 31-002 Kraków, ul. Kanonicza 9

E-mail: milena.cygan@doktorant.upjp2.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0003-1407-7183>